

Sygn. akt XII Ga 281/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014r

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Beata Kozłowska - Sławęcka

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Bielski

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014r w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)spółki jawnej w K.

przeciwko (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę powodową

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 30 stycznia 2014r sygn. akt IV GC 1800/13/S

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt XII Ga 281/14

Uzasadnienie wyroku z dnia 22 października 2014 r.

Strona powodowa(...)sp.j. w K. wniosła pozew przeciwko (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. domagając się zapłaty kwoty 22.485,76 zł z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu. Na uzasadnienie swojego żądania strona powodowa podała, że dochodzi od strony pozwanej zapłaty w związku z obciążeniem jej kara umowną za brak wykonania przedmiotu umowy w terminie.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości za zasadzeniem kosztów procesu, podnosząc, że brak jest podstaw do naliczenia kary umownej od podatku VAT, podobnie jak w odniesieniu do wartości materiałów niezbędnych do montażu kabli grzewczych w rynnach i rurach spustowych. Nadto z tytułu nieterminowego wykonania robót objętych umową strona powodowa nie poniosła żadnej szkody. Strona pozwana powołała się również na wykonanie umowy nastąpiło w 97,71 %, stąd uprawniona jest do żądania miarkowania kary. Ponadto strona pozwana powołała się na zaistnienie siły wyższej, która była przyczyną zwłoki.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy powództwo oddalił w całości, zasądzając od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty procesu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd wskazał na art. 6 ust. 1.2.1 umowy, z

którego wynika, że strony zastrzegły karę umowną tylko w przypadku zwłoki w wykonaniu umowy. Strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła winy pozwanego w niedochowaniu terminu wykonania prac.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez stronę powodową w całości. Apelacja zarzuca naruszenie przepisów prawa materialnego w art. 476 k.c. i niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c. polegające na zignorowaniu domniemania prawnego winy dłużnika w niedochowaniu uzgodnionego terminu realizacji zobowiązania, które przerzuca ciężar dowodu na dłużnika oraz naruszenie prawa procesowego, a to art. 217 § 2 k.p.c. i art. 503 § 1 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. a także art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. polegające na ustaleniu, że powód zgodził się na późniejszy termin wykonania prac, chociaż pozwany podniósł ten zarzut dopiero na rozprawie, przy równoczesnym oddaleniu wniosków dowodowych zmierzających do wykazania zmiany terminu wykonania prac, zaś przeprowadzając dowód z protokołu z dnia 11 sierpnia 2010 r. nie wskazał, iż jedna z tez jest rzekome zaakceptowanie przez powoda przesunięcia terminu, czym uniemożliwił powodowi polemikę z tej kwestii, w tym zaoferowanie dowodów w tej kwestii. Strona powodowa zarzuciła również naruszenie art. 365 § 1 k.c. polegające na zignorowaniu ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie XII Ga 147/13 oraz art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niejasnym wypowiedzeniu się odnośnie przesłanek i zakresu pominięcia rygoru prekluzji dowodowej. Apelacja zarzuca również sprzeczność dokonanych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że w protokole odbioru robót z dnia 11 sierpnia 2010 r. została wyrażona zgoda na późniejsze zakończenie robót, chociaż cel tego dokumentu nie był ukierunkowany na ingerowanie w treść obowiązującej pomiędzy stronami umowy. W oparciu o tak sformułowane zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości za zasądzeniem kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w niej argumenty stanowią o wzruszeniu wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy przyjmuje za zasadny przede wszystkim zarzut naruszenia art. 476 k.c. w zw. z art. 6 k.c. Pominięcie bowiem domniemania prawnego płynącego z tego przepisu doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy. Dłużnik opóźnia się (opóźnienie zwykłe, proste, sensu stricto) z wykonaniem zobowiązania, jeżeli nie spełnia świadczenia w oznaczonym dostatecznie ściśle terminie lub w terminie wynikającym z właściwości zobowiązania albo w terminie wynikającym z wezwania wierzyciela do wykonania, a uchybienie co do terminowego spełnienia świadczenia nie wynika z okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, o ile nie był on równocześnie uprawniony do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia (art. 461 § 1, art. 463, 465 § 3, art. 488 § 2, art. 490 § 1 k.c.). Dłużnik popada w opóźnienie także wtedy, gdy kwestionuje wysokość lub istnienie świadczenia, chyba że wierzyciel wyraził zgodę na zmianę terminu. Świadczenie musi być przy tym w każdej sytuacji możliwe do spełnienia i wymagalne. Dłużnik dopuszcza się zwłoki (tzw. opóźnienie kwalifikowane), jeżeli opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, a opóźnienie to jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Dłużnik, chcąc zwolnić się od skutków zwłoki, musi udowodnić, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie odpowiada. uregulowania wynika domniemanie prawne, że o ile dłużnik nie dotrzymuje terminu wykonania zobowiązania, to pozostaje on w zwłoce. W tym stanie prawnym wierzyciel nie musi udowadniać, że niedotrzymanie terminu spełnienia świadczenia jest spowodowane okolicznościami, za które dłużnik nie odpowiada. W interesie wierzyciela leży zatem wykazanie tego, iż termin wykonania zobowiązania upłynął bezskutecznie. Natomiast jeżeli dłużnik dowodzi, iż nie popadł on w zwłokę, lecz jedynie w opóźnienie zwykłe, które nie wywołuje dla niego tak daleko idących negatywnych skutków prawnych, to musi wskazać na te okoliczności, które to potwierdzają (wyrok SA w Katowicach z 25 maja 2006 r., I ACa 1229/05, wyrok SA w Katowicach z 17 maja 2008 r., V ACa 175/08 – Z.Gawlik – komentarz do art. 476 k.c. LEX).

Podstawą oddalenia powództwa był brak udowodnienia przez wierzyciela, że ziszczyły się przesłanki do obciążenia dłużnika karą umowną, tj. że opóźnienie w wykonaniu prac było przez niego zawinione. Ocena poczyniona przez Sąd

I instancji jest nieprawidłowa. Wierzyciel bowiem ma jedynie udowodnić, że termin wykonania zobowiązania upłynął bezskutecznie, dłużnik zaś ma udowodnić jakie okoliczności, to opóźnienie spowodowały. Zgodnie z postanowieniem art. 483 § 1 k.c. „naprawienie szkody” może nastąpić poprzez zapłatę określonej sumy pieniężnej”, co oznacza, że zastrzeżona kara umowna ma zrekompensować wszystkie niedogodności dotyczące wierzyciela z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Naruszenie zasady pacta sunt servanda jest wystarczającą okolicznością skłaniającą do obrony tezy o zasadności żądania kary umownej, jeżeli została zastrzeżona na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Kara umowna ma rekompensować ogół skutków, jakie towarzyszą niewykonaniu zobowiązania w sferze interesów wierzyciela. Względem na autonomię woli podmiotów sprawia, że przyczyny, dla których karę zastrzeżono, mogły zmierzać do zaspokojenia wszelkich, znanych tylko wierzycielowi interesów. Decyzja o zabezpieczeniu wykonania zobowiązania karą umowną ma poprawić sytuację wierzyciela korzystającego z zabezpieczenia przed wierzycielami, których interesy w taki sposób nie są chronione. Aby jednak wierzyciel mógł domagać się objęcia go ochroną prawną poprzez przyznanie mu prawa do skutecznego żądania zastrzeżonej kary umownej spełnione muszą być przesłanki, dla których kara ta została przez strony uregulowana umownie. Nie może również umykać z pola widzenia cel, jakiemu zastrzeżenie kary umownej ma służyć. Kara umowna z jednej strony ma skłaniać dłużnika do prawidłowego wykonania zobowiązania, a z drugiej stanowi rodzaj dolegliwości dłużnika bez względu na przyczynę niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r. V CSK 162/09). Sąd winien mieć na względzie podstawowe funkcje kary umownej, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania oraz funkcja kompensacyjna polegająca na naprawieniu szkody, jeżeli wierzyciel ją poniósł.

W niniejszej sprawie Sąd doprowadził do nieuprawnionego przerzucenia ciężaru dowodu tych okoliczności na stronę powodową, a pomijając wnioski dowodowe, nie rozpoznał tym samym istoty sprawy. Z protokołu rozprawy z dnia 30 stycznia 2014 r. wynika bowiem, że Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe z umowy z dnia 16 czerwca 2010 r. i kosztorysu ofertowego na okoliczność ustalenia treści stosunku prawnego oraz pisma powoda z dnia 12 maja 2012 r. na okoliczności treści dokumentu i wyroku Sądu Okręgowego w sprawie XII Ga 147/13 na okoliczność treści rozstrzygnięcia, przy czym tak treść umowy jak i wyroku i pisma była pomiędzy stronami bezsporna. Dalej Sąd dopuścił dowód z protokołu odbioru z dnia 11 sierpnia 2010 r. i 28 grudnia 2010 r. , z oświadczenia o kompensacie rozliczenia rachunków na okoliczność faktu i daty wykonania umowy oraz oświadczeń strony w przedmiocie rozliczeń. Tak protokoły odbioru, jak i oświadczenie o kompensacie były bezsporne, przy czym Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na protokole z dnia 11 sierpnia 2010 r. przyjmując, że nie nastąpiło opóźnienie, albowiem strony zgodnie ustaliły przesunięcie terminu umownego. Sąd wyszedł przy tej analizie w sposób zasadniczy poza tezę dowodową. Należy w tym miejscu zgodzić się ze stroną powodową, iż nie werbalizując takiej tezy dowodowej Sąd pozbawił stronę powodową możliwości polemiki w tej kwestii, zwłaszcza wobec wyraźnego pominięcia pozostałych wniosków strony pozwanej, zgłaszanych m.in. dla wykazania zaistnienia siły wyższej i braku zawinięcia w niedochowaniu terminu umownego, co mogło faktycznie zasugerować stronie powodowej, iż kwestia opóźnienia została przez Sąd uznana za udowodnioną. Przeprowadzone postępowanie dowodowe sprowadziło się w istocie do ustalenia treści dokumentów, które pomiędzy stronami nie były sporne. Sąd natomiast zaniechał całkowicie przeprowadzenia postępowania dowodowego determinującego rozpoznanie istoty sporu pomiędzy stronami, co musi Stanowić o uchyleniu wyroku do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd przeprowadzi w sprawie postępowanie dowodowe zgodnie z wnioskami złożonymi przez strony, oceniając przy tym czy nie doszło w sprawie do prekluzji twierdzeń i dowodów, a także poczyni kategoryczne ustalenia faktyczne w sprawie - stanowiące o rozpoznaniu istoty sporu pomiędzy stronami- które będą mogły stanowić podstawę rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu I instancji stosownie do treści art. 386 § 4 k.p.c., pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach procesu zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.

Ref. I inst. SSR A. Juskiewicz